CO TO JEST SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW I JAK JĄ ZAŁOŻYĆ ?

SPOŁEM!

„SPOŁEM" ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW R. P. WARSZAWA

CO TO JEST SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW I JAK JĄ ZAŁOŻYĆ

„SPOŁEM" ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW R. P.
WARSZAWA 1938 r.

TREŚĆ

Zainteresowanie spółdzielczością wzrasta

W ostatnich czasach w świadomości pracującej ludności Polski dokonywa się bardzo ważny proces. Pod wpływem przeżytego i jeszcze przeżywanego kryzysu oraz niewątpliwie na skutek dojrzewania społecznego warstw ekonomicznie upośledzonych rozbudziło się zainteresowanie kwestiami organizacji życia gospodarczego. Ludzie nie mogą już pogodzić się z faktem, że wtedy, gdy zdobycze techniczne pozwalają na rozwój produkcji wszelakiego dobra prawie bez granic, olbrzymia większość społeczeństwa żyje w biedzie, a często i w straszliwej nędzy. Ludzie nie mogą już pogodzić się z faktem, że człowiek obdarzony z natury najlepszymi uczuciami i chęciami, przez złe stosunki gospodarcze zmuszony jest walczyć o prawo do bytu.

W poszukiwaniu lepszych form życia zwrócono uwagę na spółdzielczość. I słusznie. Spółdzielczość bowiem jest tym wielkim prądem społecznym, który chce oprzeć stosunki gospodarcze między ludźmi na zasadach sprawiedliwych. Wzywa do współdziałania,

usuwa pośrednictwo i wyzysk, przynosi poprawę bytu, kształci umysły, podnosi moralność. Jesteśmy ostatnio świadkami, że ludzie i organizacje o najrozmaitszym zabarwieniu politycznym włączają spółdzielczość do swego programu działania.

W rezultacie tych prądów myślowych rośnie liczba nowozakładanych spółdzielni, a wśród różnego ich rodzaju dużym zainteresowaniem wsi i miast cieszą się spółdzielnie spożywców.

Zadania gospodarcze spółdzielni spożywców

To powszechne zainteresowanie spółdzielniami spożywców jest w pełni uzasadnione. Mieszkaniec wsi czy miasta codziennie styka się ze sklepem prywatnym, który nie może go zadowolić. Samowolnie przez sklepikarza ustalane ceny, liche gatunki towaru, niejednokrotnie zła miara i waga, częste niechlujstwo w sklepie, a ponadto praktykowane tu i owdzie rozpijanie przez sklepikarzy swoich klientów, zwłaszcza młodzieży — oto dokuczliwe wady prywatnego pośrednictwa w Polsce. To też jako pierwszy odruch w kierunku uzdrowienia stosunków gospodarczych zjawia się chęć zorganizowania sklepu społecznego i to właśnie spółdzielni spożywców, która jest ze wszystkich rodzajów spółdzielni najłatwiejsza do założenia. Wystarczy kilkudziesięciu członków, sto-

sunkowo niewielka suma funduszu — i już można rozpocząć działalność gospodarczą. Spółdzielnia spożywców jest poza tym najłatwiejsza do prowadzenia, zwłaszcza że są już gotowe wzory jej organizacji i administracji, istnieje wielka hurtownia spółdzielcza, a przedstawiciele Związku Spółdzielni Spożywców „Społem" gotowi są w każdej chwili służyć bezinteresowną pomocą organizatorom. Z powodu tej nieskomplikowanej procedury przy zakładaniu i prowadzeniu w początkach swoich, spółdzielnie spożywców na wsi i w mieście uważane są za wstęp do dalszej akcji spółdzielczej, za przysposobienie do pracy i w innych, trudniejszych do prowadzenia organizacjach spółdzielczych.

Ze stosunkowej łatwości założenia i poprowadzenia nie wynika, że spółdzielnia spożywców ma skromne zadania. Początkowo, kiedy ilość członków jest mała, suma funduszu zakładowego bardzo nie wielka, spółdzielnia spożywców musi ograniczyć się do sprowadzania i sprzedawania niektórych tylko towarów, najkonieczniejszej potrzeby. Ale w miarę powiększania się ilości członków, gromadzenia coraz większej sumy udziałów i zbierania z corocznych nadwyżek (zysków) funduszów społecznych (kapitału żelaznego), spółdzielnia spożywców może i powinna podejmować się coraz większych zadań, zaspokajać coraz więcej potrzeb rodzin zrzeszonych członków. W miastach spółdzielnie spożywców w miarę swego

rozwoju zakładają — obok sklepów spożywczych — sklepy specjalne: z naczyniami, z ubraniem, obuwiem, z umeblowaniem, z opałem itp., budują własne wytwórnie, jak piekarnie, masarnie, organizują warsztaty szewckie a nawet prowadzą własne kina. Na wsiach spółdzielnie spożywców nie mniej mają do zrobienia. Wiejski sklep spółdzielczy powołany jest do dostarczania wszystkiego, co jest potrzebne w gospodarstwie domowym, a częściowo może również zaspokajać potrzeby rolnika jako wytwórcy. A więc w sklepie wiejskiej spółdzielni spożywców, oprócz towarów spożywczych, powinien znajdować się dział drobnej galanterii, dział najpotrzebniejszych materiałów włókienniczych, skóry, dział galanterii żelaznej (widły, łopaty, gwoździe itp.); spółdzielnia ponadto może dostarczać członkom węgla, cementu, wapna, nawozów sztucznych. Nie koniec na tym. Zamożniejsze spółdzielnie spożywców na wsi prowadzą także piekarnie i masarnie a nawet łaźnie. Istnieją w Polsce takie spółdzielnie spożywców, które we własnych domach ogniskują całe życie gospodarcze i społeczne wsi, bo obok sklepów zaopatrzonych we wszelki towar, potrzebny rodzinie rolnika, prowadzą również wytwórnie, a nawet udzielają swoich lokali na prowadzenie bibliotek, czytelni i wszelkiej działalności oświatowej.

Zadania wychowawcze spółdzielni spożywców

Dobre wypełnienie zadań gospodarczych przez jakąkolwiek spółdzielnię jest niemożliwe bez jednoczesnego podejmowania zadań wychowawczych. Spółdzielnie spożywców mają wobec członków specjalne obowiązki natury wychowawczej.

Spółdzielniom spożywców jako zrzeszeniom gospodarstw domowych musi zależeć na tym, aby te gospodarstwa domowe były prowadzone rozumnie. Gospodyni domu winna znać wartość odżywczą kupowanego towaru, powinna umieć odróżnić towar dobry od zafałszowanego, powinna umieć tak przygotowywać pożywienie dla swojej rodziny, aby za najmniejsze pieniądze przysporzyło ono jak najwięcej sił i zdrowia, gospodarstwo musi być prowadzone z ołówkiem w ręku, aby nie potrzeba było kupować towaru na kredyt. Rozumna gospodyni oprze się pokusom ze strony prywatnego sklepikarza i zostanie wierna swojej spółdzielni; będzie oszczędzała czas swój i sklepowego przez umiejętny zakup towarów od razu na dzień cały; potrafi wpłynąć, aby spółdzielnia była dobrze prowadzona, a tym samym przyczyni się do jej rozwoju.

Te wielkie obowiązki „wychowania spożywców" wykonywa spółdzielnia przez dostarczanie członkom pism i broszur, wydawanych przez swój Związek,

przez organizowanie przy pomocy tego Związku czy przy pomocy takich organizacji jak Liga Kooperatystek czy sekcja spółdzielcza koła gospodyń wiejskich pogadanek, pokazów użytkowania poszczególnych towarów, pokazów gotowania, nauki rachunków domowych itp.

Spółdzielnia spożywców to ogniwo wielkiego ruchu spółdzielczego spożywców

Swoich zadań gospodarczych i wychowawczych poszczególna spółdzielnia spożywców nie mogłaby wypełnić bez pomocy całego ruchu spółdzielczego spożywców, zjednoczonego w „Społem" Związku Spółdzielni Spożywców. Lustratorzy i instruktorzy tego Związku zbierają doświadczenia spółdzielni spożywców w naszym kraju i za granicą, aby je potem wykorzystać dla dobra wszystkich spółdzielni na lustracyjnych zebraniach i w artykułach do prasy spółdzielczej. Związek opracowuje statuty, regulaminy, na których opiera się życie wewnętrzne spółdzielni; wydaje podręczniki, broszury, książki, w których zawarte jest doświadczenie całego już pokolenia spółdzielców, pracujących w ruchu spółdzielczym spożywców; organizuje kursy dla władz spółdzielni spożywców i dla sklepowych; wydaje specjalne pisma. Z tych względów żaden inny związek, żadna inna

organizacja nie może zastąpić Związku Spółdzielni Spożywców.

Nie mniej wielkie zadania wypełnia Związek „Społem" w dziedzinie gospodarczej. Przecież spółdzielnia spożywców musi mieć oparcie o hurtownię spółdzielczą, w której mogłaby otrzymywać towar pewny pod względem jakości i po cenie sprawiedliwej. Aby jednak naprawdę hurtownia spółdzielcza mogła być konkurencyjna i zapewnić dobry towar spółdzielniom, musi odpowiedzieć dwum warunkom: być wielkim przedsiębiorstwem handlowym i rozwijać własną wytwórczość, czyli prowadzić własne fabryki. Zadania tak poważnego nie spełni więc jakaś powiatowa spółdzielnia, tylko organizacja obejmująca wszystkie spółdzielnie spożywców, działająca na terenie całego kraju. Taką organizacją jest Związek „Społem", który prowadzi 60 oddziałów hurtowych, ma własne zakłady wytwórcze, gdzie produkuje towary potrzebne i na wsi i w mieście, na sumy milionowe. Hurtownia „Społem" zaopatrująca obecnie przeszło 1.800 spółdzielni spożywców jest największym przedsiębiorstwem handlowym tego rodzaju w Polsce.

Zadania spółdzielni spożywców na wsi i w mieście są prawie jednakowe: olbrzymia większość towarów w sklepie spółdzielni robotniczej i wiejskiej jest ta sama. W miarę jak produkcja rolnicza jest nastawia-

na coraz bardziej na sprzedaż a nie na konsumcję wewnętrzną drobnego gospodarza, różnice w asortymencie sklepów wiejskich i miejskich będą się coraz bardziej zmniejszały. To też w interesie organizacyjnym i gospodarczym całego ruchu spółdzielczego spożywców jest posiadanie jednej wspólnej centrali organizacyjnej i gospodarczej, a taką jest Związek „Społem". Dobrze że chociaż w niektórych działach pracy społecznej ludność wsi i miast ma wspólne zainteresowania i dążenia. W zakresie spółdzielczości spożywców wszystkie spółdzielnie—miejskie i wiejskie — mają jedno zadanie: usunąć pośrednictwo prywatne przy produkcji fabrycznej i przy dostarczaniu towarów gospodarstwom domowym.

Współpraca spółdzielni spożywców między sobą i ze spółdzielniami innego rodzaju

Dla usunięcia pośrednictwa prywatnego z życia gospodarczego potrzebne jest także współdziałanie każdej placówki spółdzielczej z innymi, stawiającymi sobie takie same lub podobne cele.

Jaką współpracę mogą rozwijać spółdzielnie spożywców?

W miastach spółdzielnie spożywców współpracują ze spółdzielniami mieszkaniowymi, od których wynajmują lokale na sklepy, ze spółdzielniami pracy krawców, szewców i in., którym dają zamówienia.

Najwięcej jednak możliwości współpracy mają wiejskie spółdzielnie spożywców, i to w dziedzinie zbytu produkcji rolniczej swoich członków. Spółdzielnia spożywców na wsi nie może podejmować się skupu od swoich członków jakichkolwiek towarów na własne ryzyko, bo nie ma na to potrzebnej gotówki, nie ma urządzeń potrzebnych, nie ma odpowiedniego personelu, a przede wszystkim dlatego, że jest zbyt małą organizacją, aby znaleźć korzystne sposoby zbytu skupionych przez siebie towarów. Jeden wagon źle kupionego zboża może zrujnować małą spółdzielnię wiejską.

Natomiast wiejska spółdzielnia spożywców może z powodzeniem ułatwiać skup innym, mającym ku temu odpowiednie warunki organizacjom spółdzielczym. Przede wszystkim nasuwa się tutaj możliwość wymiany towarów między wsią i miastem. Związek ‚Społem" potrzebuje dla spółdzielni miejskich wiele produktów pochodzenia rolniczego i może te produkty otrzymywać od swoich spółdzielni wiejskich. I tak już w wielu wypadkach bywa. Wiejskie spółdzielnie spożywców skupują od swych członków zboże dla młyna ‚Społem" w Sokołowie na Podlasiu; oddział „Społem" w Hrubieszowie otrzymuje od spółdzielni wielkie ilości miodu, który następnie sprzedawany jest w sklepach spółdzielczych w całej Polsce; oddział w Kołomyi skupuje orzechy i inne owoce; obecnie w Sandomierskiem „Społem" buduje

wielką przetwórnię owoców, dla której skup prowadzony będzie przez tamtejsze spółdzielnie spożywców; jaja otrzymywane drogą wymiany przez spółdzielnie wiejskie idą do hurtowni „Społem", a stamtąd do spółdzielni miejskich, a również w dużych ilościach i za granicę.

W ramach organizacyjnych Związku „Społem" rozwija się też coraz bardziej współpraca między wiejskimi i miejskimi spółdzielniami spożywców. Tak np. spółdzielnia spożywców w Sterdyni dostarcza trzody chlewnej robotniczej spółdzielni spożywców w Żyrardowie; wiele wiejskich masarni spółdzielczych dostarcza wędlin spółdzielniom miejskim itp.

Potrzebna jest także współpraca wiejskich spółdzielni spożywców ze spółdzielniami innego rodzaju. Spółdzielnie rolniczo - handlowe, obejmujące z natury rzeczy swoją działalnością teren duży, często całego powiatu, mogą i powinny przeprowadzać skup produkcji rolniczej przy pomocy wiejskich spółdzielni spożywców, nie narażając ich jednak na jakiekolwiek ryzyko i angażowanie swoich funduszów obrotowych. Między spółdzielnią spożywców a miejscową mleczarnią spółdzielczą potrzebne jest porozumienie, na podstawie którego zaliczki za dostarczane przez członków mleko byłyby wypłacane towarem ze sklepu spółdzielczego.

Przy wszelkich jednak formach współpracy wiejska spółdzielnia spożywców pozostaje zawsze sobą:

podstawą jej działalności jest prowadzenie na własne ryzyko możliwie najwszechstronniejszego pod względem asortymentu sklepu spółdzielczego i wytwórni produktów sprzedawanych w tym sklepie. Wszelka inna działalność na zlecenie różnych organizacji powinna być prowadzona bez ryzyka i bez umniejszania środków obrotowych spółdzielni.

Gdzie można założyć spółdzielnię spożywców

Spółdzielnia spożywców powinna istnieć w każdym mieście, w każdej osadzie, na terenie każdej gromady wiejskiej, wszędzie tam, gdzie jest pewność, że na razie przynajmniej 50, a z czasem 100 i więcej rodzin będzie do niej należało i da spółdzielni potrzebne do egzystencji udziały i obroty. Sklepy spółdzielcze poza miastami należy zakładać w dużych wsiach, zwłaszcza gminnych i kościelnych, a w mniejszych wsiach tylko wtedy, gdy sąsiednie wioski nie są zbytnio oddalone.

Sklep spółdzielczy powinien być przede wszystkim tam, gdzie istnieje już jakaś organizacja spółdzielcza (mleczarnia, kasa Stefczyka). Jeżeli w bliskości istnieje spółdzielnia spożywców, należy się z nią porozumieć, czy nie zamierza założyć w danej miejscowości swojej filii. Odległość jednego sklepu spółdzielczego od drugiego musi być dostatecznie duża, aby nie osłabiały one wzajemnie swych obrotów.

Podkreślamy konieczność zjednania dla spółdzielni jak największej liczby członków i oparcia obrotów na ich zakupach — jeszcze dlatego, że od obrotów z członkami spółdzielnie należące do związku rewizyjnego nie płacą podatku obrotowego i dochodowego.

Potrzebne fundusze

Do założenia sklepu potrzebny jest fundusz równający się spodziewanemu targowi miesięcznemu. A więc jeżeli uważamy, iż na początek targ naszego sklepu wynosić będzie zł 1.000 miesięcznie, to i suma potrzebna do obrotu stanowi zł 1.000. Z tej sumy około zł 300 — pójdzie na koszt rejestrowania spółdzielni w sądzie (zł 50), zakup potrzebnych książek rachunkowych (około 50 zł), skromne urządzenie sklepu, patent (około 60 zł) itp. wydatki organizacyjne; za resztę trzeba sprowadzić tyle towaru, by go wystarczyło na 3—4 tygodnie. Podaliśmy przykład małego sklepiku; normalnie sklepy nawet na wsiach targują ponad 2.000 zł miesięcznie, zatem i fundusz obrotowy musi być odpowiednio większy.

Najwłaściwiej było by zebrać cały potrzebny fundusz od członków w postaci udziałów. W wyjątkowych warunkach można połowę potrzebnej sumy pożyczyć na niewielki procent. Najmniejsza jednak su-

ma udziałów wymagana od każdej spółdzielni przed otwarciem sklepu wynosi 600 zł.

W jaki sposób zbieramy potrzebny fundusz udziałowy?

W statucie spółdzielni należy przewidzieć 25-złotowy udział, z tym jednak, że już po wpłaceniu pierwszej raty, która może wynosić 5 czy nawet 3 złote, przystępujący na członka uzyskuje wszelkie prawa. Reszta udziału może być uzupełniana w ciągu lat pięciu wpłatami gotówkowymi czy też zwrotami od zakupów lub procentami od udziałów, przyznawanymi przez spółdzielnię. W ten sposób umożliwiamy zapisanie się do spółdzielni każdemu, choćby najbiedniejszemu, a jednocześnie zabezpieczamy spółdzielni zgromadzenie większego funduszu udziałowego, umożliwiającego jej rozwój.

Aby jednak zebrać pierwsze 600 złotych na udział, musimy apelować do członków o wpłacenie większych sum od razu. Jedni więc, zamożniejsi, wpłacają cały udział czy nawet kilka udziałów, od innych możemy zadowolić się tylko pierwszą ratą.

Przy werbowaniu członków ważne jest stwierdzenie, że udziałowcy w spółdzielniach spożywców odpowiadają za gospodarkę spółdzielni tylko udziałami i do żadnej dodatkowej odpowiedzialności nie mogą być pociągani. Tak przewiduje wzorowy statut spółdzielni spożywców.

Podstawy dobrej gospodarki

Zamierzając założyć w danej miejscowości spółdzielnię spożywców, trzeba się zastanowić, jakie przyszła spółdzielnia może mieć dochody i jakie będzie musiała ponosić wydatki. Przy rozumnej gospodarce spółdzielnia może uzyskać 10% nadwyżki (dochodu) brutto, a więc przy 1.000 zł targu możemy mieć 100 zł dochodu miesięcznego. Wydatki nie mogą przekraczać 8%, to znaczy przy obrocie 1.000 zł— 80 zł miesięcznie, z czego utrzymanie pracownika i wynagrodzenie zarządu 4—5% od obrotu, pozostałe 4—3% pójdą na komorne, podatki itd. Różnica między dochodem i wydatkami potrzebna jest do gromadzenia nadwyżek (zysków), z których następnie wypłaca się członkom procenty od zakupów i udziałów. Należy się zastanowić, czy w tych warunkach można będzie sklep utrzymać. Oczywiście spółdzielnia o małych obrotach nie może sprowadzać sklepowych z zewnątrz, tylko umówić syna lub córkę miejscowego gospodarza, którzy na początek, dopóki targi się nie powiększą, zadowolą się bardzo skromnym wynagrodzeniem. Także pożądane jest, by w pierwszym roku czy pierwszych dwóch latach członkowie dawali kolejno bezpłatne furmanki po towar.

Kandydat na sklepowego powinien posiąść odpowiednią umiejętność. Dlatego zanim zacznie pracować, niech zapisze się na kursy korespondencyjne

(listowe), prowadzone przez „Społem" Związek Spółdzielni Spożywców i odbędzie przynajmniej dwutygodniową praktykę w spółdzielni spożywców swego okręgu.

Oczywiście o sprzedaży towarów na kredyt nie może być mowy. Jeżeli spółdzielnia miałaby rozdać swoje fundusze sprzedając na kredyt i przez to wcześniej czy później sromotnie upaść, to lepiej jej nie zakładać.

Formalności związane z założeniem spółdzielni

Spółdzielnia, aby móc działać, musi posiadać osobowość prawną, którą uzyskuje się przez zarejestrowanie w sądzie statutu i wciągnięcie członków zarządu do rejestru handlowego w sądzie okręgowym. Od maja 1934 r. sądy rejestrują tylko te spółdzielnie, które przedstawią od Rady Spółdzielczej przy Ministerstwie Skarbu lub właściwego związku rewizyjnego oświadczenie, że celowość założenia spółdzielni oraz jej zamierzenia gospodarcze, ujawnione w statucie, nie nasuwają zastrzeżeń. Dla spółdzielni spożywców właściwym związkiem rewizyjnym jest wyłącznie „Społem", Związek Spółdzielni Spożywców Rz. P. Aby nie narażać się na ryzyko odmowy takiego oświadczenia, organizatorzy spółdzielni jeszcze przed zgromadzeniem założycielskim powinni wejść w porozumienie z najbliższą radą okręgową przy oddziale „Społem" Związku Spółdzielni Spo-

żywców (adresy podajemy na okładce) i wypełnić wszystkie wskazówki jej przedstawicieli oraz wskazania tutaj podane.

Kiedy wstępne przygotowania są ukończone, organizatorzy zwołują zgromadzenie założycielskie z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie i wybór prezydium, 2) Pogadanka o celach spółdzielni, 3) Odczytanie, objaśnienie i przyjęcie statutu, 4) Podpisanie statutu i deklaracji członkowskich, 5) Wybory rady nadzorczej, 6) Oznaczenie najwyższej sumy zadłużenia spółdzielni, 7) Odczytanie i uchwalenie deklaracji przystąpienia do „Społem" Związku Spółdzielni Spożywców, 8) Inne sprawy związane z rozpoczęciem działalności spółdzielni.

Statutu nie trzeba opracowywać, istnieje bowiem statut wzorowy, opracowany przez „Społem" Związek Spółdzielni Spożywców. Należy przeto kupić druk, do którego wpisuje się nazwę spółdzielni, terminy wpłat na udział oraz liczbę członków rady nadzorczej.

Po zgromadzeniu założycielskim i wybraniu zarządu na posiedzeniu rady nadzorczej trzeba spółdzielnię zarejestrować w sądzie. Zadanie to ułatwia „Społem" Związek Spółdzielni Spożywców po otrzymaniu od spółdzielni następujących dokumentów:

1) oryginału statutu, podpisanego przynajmniej przez 10 założycieli, wraz z podaniem ich adresów; podpisów nie trzeba poświadczać;

2) trzech odpisów statutu z przepisanymi jedną ręką podpisami założycieli;

3) dwóch odpisów protokółu założycielskiego zgromadzenia członków;

4) dwóch odpisów protokółu posiedzenia rady nadzorczej, na którym powołano zarząd;

5) listy członków zarządu i rady nadzorczej z wymienieniem imion, nazwisk, zatrudnienia i adresów;

6) oświadczenia władz spółdzielni, że sprzedaż towarów odbywać się będzie za gotówkę;

7) kwestionariusza dotyczącego stanu organizacyjnego i finansowego zakładanej spółdzielni;

8) podania do sądu z prośbą o zarejestrowanie spółdzielni;

9) deklaracji przystąpienia do „Społem" Związku Spółdzielni Spożywców R. P.;

10) zamówienia na komplet książek buchalteryjnych.

Wszystkie powyższe dokumenty sporządza się przez wypełnienie wolnych miejsc na drukach, które na żądanie wysyła Związek „Społem".

Zgodność z oryginałami odpisów statutów i protokółów rady nadzorczej poświadcza zarząd, natomiast podpisy zarządu na podaniu do sądu oraz odpis protokółu zgromadzenia założycielskiego zaświadcza wójt gminy bądź notariusz.

Część powyższych dokumentów odsyła Związek do sądu, część zatrzymuje u siebie.

Jednocześnie z dokumetami należy wpłacić do Związku przez P.K.O. Nr. 81800 konto Banku „Społem" zł 15 na koszty manipulacyjne.

Opłatę sądową w wysokości około 50 zł spółdzielnia uiści bezpośrednio, po otrzymaniu wezwania z sądu.

Po otrzymaniu ze Związku zawiadomienia o złożeniu w sądzie dokumentów można już przystąpić do otwarcia sklepu. O otwarciu sklepu należy zakomunikować w miastach — magistratom, a na wsiach urządom starościńskim.

Stosunki ze „Społem" Związkiem Spółdzielni Spożywców Rz. P.

Po zarejestrowaniu spółdzielni w sądzie trzeba załatwić ostatecznie sprawę członkostwa spółdzielni w Związku „Społem", bo od tego zależy dalsza opieka Związku nad spółdzielnią i uzyskanie ulg podatkowych. Przyjęcie do Związku następuje na podstawie: 1) przysłanych do Związku przez spółdzielnię t. zw. wyciągu z rejestru sądowego i deklaracji, uchwalonej na walnym zgromadzeniu, oraz 2) protokółu lustracji wstępnej. Wstępna lustracja kosztuje 60 zł. Składka roczna na działalność lustracyjną Związku wynosi zł 2 od 1.000 zł obrotu, najmniej jednak 96 zł łącznie z prenumeratą „Społem". Nowym drobnym spółdzielniom, których roczny dochód brutto nie przekracza 2.000 zł, składka ta może być

w wyjątkowych wypadkach obniżona w pierwszym roku ich należenia do Związku. Spółdzielnie związkowe korzystają z opieki i pomocy Związku we wszystkich sprawach związanych z ich działalnością oraz podlegają jego nadzorowi. Związek przez coroczną lustrację bada gospodarkę spółdzielni i kontroluje, czy spółdzielnia przestrzega przepisów ustawowych i statutowych. Udział — zwrotny — do Związku spółdzielnia wpłaca po 2 zł od członka. Spółdzielnie związkowe nie płacą podatku obrotowego i dochodowego od zakupów członkowskich.

Najlepszym źródłem zakupu dla spółdzielni jest hurtownia „Społem" Związku Spółdzielni Spożywców i fabryki spółdzielcze. Zakupy spółdzielnia uskutecznia za pośrednictwem najbliższego oddziału Związku. Oddziały sprzedają towar za gotówkę. Kredyt wekslowy udzielany jest w wyjątkowych warunkach i na niewielkie sumy.

Pomoc przy zakładaniu spółdzielni spożywców

Rady okręgowe, istniejące przy każdym oddziale „Społem" Związku Spółdzielni Spożywców, udzielają wszelkich informacji dotyczących zakładania spółdzielni, wysyłają swoich przedstawicieli na posiedzedzenia komitetów organizacyjnych, na zgromadzenia informacyjne i założycielskie, udzielają pomocy przy zakładaniu rachunkowości w nowych spółdzielniach, wypożyczają potrzebne książki i podręczniki.

Potrzebna literatura spółdzielcza

Przy organizowaniu i prowadzeniu spółdzielni spożywców potrzebne są następujące wydawnictwa (poza drukami, wymienionymi na str. 18 i 19).

1) J. Dominko — „Jak założyć spółdzielnię spożywców" — zawiera szczegółowe informacje, jak przygotować i poprowadzić zgromadzenie założycielskie, jaki powinien być podział pracy w zarządzie i radzie nadzorczej, jak przystąpić do rozpoczęcia działalności gospodarczej itp. Cena 80 gr.

2) „Rachunkowość spółdzielni spożywców"—podręcznik dla prowadzących księgi spółdzielni. Cena zł 2.50.

3) „Podręcznik dla sklepowych". Cena zł 3.50.

4) Komplet ksiąg rachunkowych i druków, potrzebnych przy prowadzeniu spółdzielni. Cena zł 45.

Poza tym dla gruntowniejszego poznania celów i zadań ruchu spółdzielczego należy przeczytać:

5) M. R. — „Położenie spożywcy". Cena 50 gr.

6) J. Jasiński: Rola spółdzielczości w rozbudowie gospodarstwa narodowego w Polsce. — Cena 50 gr.

7) T. Poźniak i H. Dobrowolska: Sterdyń — spółdzielcze miasteczko na Podlasiu. Cena 50 gr.

Wszystkie podane wyżej broszury, materiały i księgi rachunkowe wyszły nakładem Działu Wydawnictw „Społem" Związku Spółdzielni Spożywców R. P., Warszawa, *ul. Grażyny 13.*

WSZYSTKIE NOWOZAKŁADANE SPÓŁDZIELNIE OBOWIĄZANE SĄ KUPIĆ NASTĘPUJĄCE KSIĄŻKI I DRUKI BUCHALTERYJNE

	Zł
Księga dziennik-główna 14 kart — 50 kart	7.—
„ kasowa 50 kart	2.—
„ sklepowa 50 kart	2.—
„ różnych 50 kart	2.—
„ udziałowców 50 kart	3.—
„ kontroli zakupów członkowskich 100 kart . . .	3.50
„ ruchomości	3.—
„ rejestr deklaracji	2.50
„ protokółów 2 egz.	4.—
„ inwentarzowa na 50 kart	2.50
Kwitariusz wpływów	0.90
Bloczek kontroli zakupów członków	0.50
Bloczek kontroli zakupów niečzłonków	0.80
Blok odpisów	1.20
Blok deklaracji członkowskich	2.—
Stempel — pokwit. z odbioru towarów przez sklepowego	3.—
Raport sklepowy	0.90
Skoroszyty 6 szt. po 0.30	1.80
Podręcznik Rachunkowości R. Mielczarskiego . . .	2.50
50 szt. książeczek członkowskich	5.—
	50.10
— 10% rabatu	5.10
	45.—

Chcąc przyjść z pomocą nowoorganizującym się spółdzielniom Dział Wydawnictw udziela 10% rabatu od normalnych cen, o ile podane druki zamówione będą w komplecie.

BIBLIOTECZKA SKLEPOWA

Podstawy ideowe i gospodarcze spółdzielczości

ABRAMOWSKI E. **Idee społeczne kooperatyzmu.**
— **Kooperatywa jako sprawa wyzwolenia ludu pracującego.**
MIELCZARSKI R. **Cel i zadania stowarzyszenia spoż.**
RAPACKI M. **Program gospodarczy spółdz. spoż.**
M. R. **Co to jest spółdzielczość.**
— **Położenie spożywcy.**
JASIŃSKI J. **Rola spółdzielczości w rozbudowie gospodarstwa narodowego w Polsce.**
ENFIELD A. H. **Spółdzielczość, jej problemy i możliwości.**
POISSON E. **Rzeczpospolita spółdzielcza.**
THUGUTT ST. **Romuald Mielczarski.**
MIELCZARSKI R. **Rachunkowość spółdzielni spożyw.** w opr. T. Poźniaka.
Podręcznik dla sklepowych. Praca zbiorowa.
KĄCZKOWSKI W. **Alfabetyczny poradnik towaroznawstwa.**
DOMAŃSKI B. **Wskazówki techniczno - handlowe.**
Biblioteczka towaroznawcza „Społem".
Wskazówki przechowywania towarów.
K. HAUBOLD. **Wystawy sklepów spółdzielczych.**

Broszury popularne

THUGUTT ST. **25 lat w pracy i walce.**
POŹNIAK T. i DOBROWOLSKA H. **Sterdyń, spółdzielcze miasteczko na Podlasiu.**
NICHOLSON I. **Promień słońca.**
DĄBROWSKI SAT. **Spółdzielcza Belgia.**
ZALEWSKI E. **Ruch spółdzielczy w Finlandii.**
T. R. **Trzy armie świata pracy.**
MILEWSKI E. **W sprawie samokształcenia.**
GIDE K. **Międzynarodowy Związek Spółdzielczy.**

SPIS ADRESÓW ODDZIAŁÓW I SKŁADNIC „SPOŁEM" ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW R. P.

1) Baranowicze (oddział), ul. Mińska, róg Wojewódzkiej, telefon 14, skrz. poczt. 34.
2) Będzin (oddział), ul. Kościuszki 102, tel. 710-66, 710-64, skrz. poczt. 141.
3) Biała k. Bielska (składnica), plac Wolności 2, tel. 30-23.
4) Białystok (oddział), Stalowa 6, tel. 702.
5) Brześć n. B. (oddział), Zamojskiego 7, tel. 360, skrz. p. 103.
6) Bieniakonie (składnica), Beliny, tel. 6.
7) Bohdanów (składnica), tel. 1.
8) Chełm Lubelski (oddział), Kolejowa 59, tel. 14.
9) Chmielnik (składnica), Mielczarskiego 5, tel. 7.
10) Ciechanów (składnica), Warszawska 61, tel. 30.
11) Częstochowa (oddział), 1-go Maja 4, tel. 22-69.
12) Gdynia (oddział), Port, ul. Polska 13, tel. 12-64, 33-55, 13-76.
13) Głębokie (składnica), Łomżyńska 2/4, tel. 20.
14) Grodno (składnica), plac Batorego 2, tel. 617.
15) Horodziej (składnica), Nieświeska 8, tel. 38.
16) Hrubieszów (składnica), 3-go Maja 10, tel. 100.
17) Katowice (składnica), Piłsudskiego 13, tel. 301-40.
18) Kalisz (oddział), Mariańska 2, tel. 3-61.
19) Kielce (oddział), Młynarska 54, tel. 10-16, skrz. poczt. 39.
20) Kołomyja (składnica), Kościuszki 56.
21) Końskie (oddział), Jatkowa 12, tel. 20.

22) Kraków (oddział), Św. Jana 13, tel. 123-13, 168-46.
23) Kraśnik (składnica), Kościuszki 23, tel. 26.
24) Krosno (składnica), Dworzec kolejowy, tel. 66.
25) Krzemieniec (składnica), Słowackiego 6, tel. 162.
26) Kutno (składnica), Kochanowskiego 26, tel. 146.
27) Lida (oddział), Kolejowa 7, tel. 71.
28) Lublin (oddział), Spółdzielcza 4, tel. 20-41.
29) Lwów 2 (oddział), Al. Marsz. Focha, tel. 214-56.
30) Łomża (oddział), Al. Legionów 28, tel. 6.
31) Łódź (oddział), Naftowa 3, tel. 133-89, 186-09, sk. p. 267.
32) Łuck (oddział), Kolejowa 3, tel. 94, skrz. poczt. 95.
33) Łuków (składnica), Kościuszki 46, tel. 68.
34) Miechów (składnica), Sienkiewicza 36, tel. 61.
35) Ostrowiec Kielecki (oddział), Al. 3-go Maja 67, tel. 31.
36) Pińsk (składnica), Nadbrzeżna 39, tel. 87
37) Poznań (oddział), Półwiejska 4, tel. 41-87.
38) Puławy (składnica), Piłsudskiego 6, tel. 34, skrz. poczt. 19.
39) Radom (oddział), Stan. Zbrowskiego 2, tel. 17-61.
40) Rydułtowy (składnica), Dworcowa 74, tel. 30.
41) Rzeszów (składnica), Kolejowa 12, tel. 188.
42) Siedlce (oddział), Świętojańska 5, tel. 92, skrz. poczt. 21.
43) Warszawa (oddz.), Grażyny 13, tel. 4-27-24, 4-27-14, s. p. 38.
44) Wilno (oddział), Zaułek Rossa 3, tel. 56.
45) Włocławek (oddział), Starodębska 39/41, tel. 16-11, s. p. 105.
46) Włodawa (składnica), Piłsudskiego, tel. 66.
47) Zamość (oddział), Łukasińskiego, tel. 33, skrz. poczt. 180.

RADY OKRĘGOWE „SPOŁEM" ZW. SPÓŁDZ. SPOŻ. R. P.

1. Baranowicze	Mińska, róg Wojew., sk. poczt. 34 tel. 14
2. Będzin	T. Kościuszki 102, tel. 710-66, 710-64
3. Biała	Plac Wolności 2, tel. 30-23
4. Białystok	Stalowa 6, tel. 702
5. Biłgoraj	„Hurtownia Spółdzielcza"
6. Brześć n. Bugiem	Zamojskiego 7, tel. 360
7. Chełm Lubelski	Kolejowa 59, tel. 14,
8. Częstochowa	1 Maja 4, tel. 22-69
9. Garwolin	„Okręg. Związek Spółdz. Stow. Spoż."
10. Gdynia-Port	Polska 13, tel. 12-64, 33-55, 13-76
11. Grodno	Plac Batorego 2, tel. 617
12. Hrubieszów	3-go Maja 10, tel. 100
13. Kalisz	Mariańska 2, tel. 361
14. Katowice	Marsz. Piłsudskiego 13, tel. 301-40
15. Kielce	Młynarska 54, tel. 10-16
16. Końskie	Jatkowa 12, tel. 20
17. Kraków	Św. Jana 13, tel. 1-23-13, 1-68-46
18. Krasnystaw	„Okręgowy Związek Spółdzielczy"
19. Kutno	Kochanowskiego 26, tel. 146
20. Lida	ul. Kolejowa 7, tel. 71
21. Lubartów	„Okręgowy Związek S. S. S.", tel. 26
22. Lublin	Spółdzielcza 4, tel. 20-41
23. Lwów 2	Al. Marszałka Focha, tel. 214-56
24. Łódź	Naftowa 3, t. 133-89, 186-09, sk. poczt. 267
25. Łomża	Al. Legionów 28, tel. 6
26. Łuck	Kolejowa 3, tel. 94
27. Miechów	Sienkiewicza 36, tel. 61
28. Ostrowiec	3 Maja 67, tel. 31
29. Piotrków-Opoczno	„Okręg. Zw. Spółdz.", Narutowicza 2
30. Pińsk	Nadbrzeżna 39, tel. 87
31. Poznań	ul. Półwiejska 4, tel. 41-87
32. Puławy	Piłsudskiego 6, tel. 34, skrz. poczt. 19
33. Radom	St. Zbrowskiego 2, tel. 17-61
34. Siedlce	Świętojańska 5, tel. 92, skrz. pocz. 21
35. Warszawa 12	Grażyny 13, t. 8-27-24, 8-39-68, sk. p. 38
36. Wieluń	Turowska 1, Spółdz. Centrala Handlowa
37. Wilno	Zaułek Rossa 3, tel. 56
38. Włocławek	Starodębska 41, tel. 16-11, sk. poczt. 105
39. Zamość	Łukasińskiego 1, tel. 33

Zakł. Druk. F. Wyszyński i S-ka Warszawa

„SPOŁEM" ZWIĄZEK
SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW R. P.
WARSZAWA, GRAŻYNY 13